

Protokół Nr 12/2017
posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Winnica
w dniu 27 czerwca 2017 roku

Posiedzenie odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i trwało od godz. 13.10 do godz. 14.40. W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji Rewizyjnej wg listy obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do protokołu.

W obradach uczestniczyli również:

- | | | |
|----------------------------|---|--|
| 1. Pan Mariusz Kowalewski | - | Wójt Gminy Winnica, |
| 2. Pani Jadwiga Pydynowska | - | Sekretarz Gminy, |
| 3. Pan Waldemar Błoński | - | Skarbnik Gminy, |
| 4. Pani Igor Nicewicz | - | Podinsp. ds. inwestycji, drogownictwa
i pozyskiwania funduszy zewnętrznych. |

Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik Nr 2.

Ad. 1.

Otwarcie posiedzenia.

Obrady Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Winnica otworzyła Przewodnicząca Pani Dorota Ciosek. Przywitała członków komisji i wszystkie osoby uczestniczące w posiedzeniu. Poinformowała, że obecnych jest czterech członków Komisji, a następnie przedstawiła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Rozpatrzenie skargi złożonej na działalność Wójta.
3. Zaopiniowanie zmian w budżecie na rok 2017.
4. Sprawy różne.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Za porządkiem obrad obecni członkowie Komisji opowiedzieli się jednogłośnie.

Ad. 2.

Rozpatrzenie skargi złożonej na działalność Wójta.

Pani Dorota Ciosek powiedziała, że od Wojewody Mazowieckiego wpłynęło pismo w sprawie skargi na działalność Wójta. Powyższą skargę w dniu 19 czerwca 2017 r. Przewodniczący Rady przekazał Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej do rozpatrzenia na posiedzeniu Komisji. W/w pismo wraz z innymi dokumentami członkowie Komisji otrzymali przed posiedzeniem. Pan, który złożył skargę otrzymał zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie, ale niestety po raz kolejny jest nieobecny. W związku z tym, iż członkowie Komisji mogli się wcześniej zapoznać z dokumentacją dotyczącą przedmiotowej skargi, Przewodnicząca poprosiła o zabranie głosu Wójta Gminy.

Zanim Wójt zabrał głos, Pan Lusa poprosił o wyjaśnienie, czy dobrze interpretowane jest pismo Wojewody Mazowieckiego, bo z pisma skarżącego wynika, że chodzi o beczynność Rady Gminy. Sekretarz wyjaśniła, że beczynności Rady Gminy to Gmina nie rozpatruje. Rozpatrzenie skargi ma dotyczyć tylko tych punktów, które odnoszą się do działalności Wójta. Zgodnie z KPA skargi na beczynność organu wykonawczego rozpatruje Rada Gminy. Pismo zostało prawidłowo przesłane. To już jest sprawdzone.

Następnie zabrał głos Wójt Gminy.

Wójt złożył szczegółowe wyjaśnienie sprawy. W dniu 16 czerwca 2017 r. wpłynęła skarga Pana [REDAKTOWANE]. Tematem skargi jest przebieg remontu drogi nr 30 w miejscowości Glinice-Domaniewo. Nadmienił cały zarys tej historii. Na początku Pan [REDAKTOWANE] przybył do Urzędu Gminy Winnica z podaniem o umorzenie IV raty podatku gruntowego, ponieważ poniósł koszty zużycia energii elektrycznej z powodu źle przyłączonej przydomowej oczyszczalni. Jego podanie zostało negatywnie rozpatrzone.

Pani Ciosek zapytała, w którym roku była zamontowana przydomowa oczyszczalnia. Wójt odpowiedział, że w 2014 roku. Podanie wpłynęło do urzędu gminy 7 stycznia 2015 roku. Po pewnym czasie Pan [REDAKTOWANE] zaczął pisać na temat drogi nr 30, która systematycznie od 2014 roku jest nawożona i poprawiana z funduszu sołeckiego, m.in. w trakcie tych prac Pan [REDAKTOWANE] domagał się pełnej dokumentacji kosztów itd. W między czasie mieszkańcy Glinic-Domaniewo też zaczęli na własny koszt naprawiać tę drogę. Pan [REDAKTOWANE] wystąpił z zapytaniem ile kosztowało nawiezenie tej drogi. Uzyskał odpowiedź, że nie jest znana kwota, bo to nie Gmina nawoziła. Do Pana [REDAKTOWANE] nie docierało to, że mieszkaniec może coś od siebie dać. Pan [REDAKTOWANE] tłumaczył też, że jak tyle lat mieszka tak sąsiad nigdy nie przykładął się do remontu drogi. Na pewno on tego nie przywiózł, to musiała przywieźć Gmina.

Pani Ciosek zapytała czy tam są postawione nowe budynki. Sekretarz odpowiedziała, że tam mieszka ojciec i dwie córki z rodzinami pobudowały domy. W tej chwili znajdują się tam 3 budynki mieszkalne. Dlatego więcej osób dojeżdża, bardziej droga się niszczy, więc sami naprawili.

Wójt kontynuował wyjaśnienie: po pewnym czasie, poproszono osobę, która przywoziła ten materiał na drogę, o przedstawienie dokumentów zakupu. Tak się stało, że po ok. 2 tyg. dostarczyła je. Następnie przekazaliśmy je do wglądu Panu [REDAKTOWANE]. Pan [REDAKTOWANE] powiedział: „o, nagle się znalazły dokumenty”. W między czasie na prośbę mieszkańców dowieźliśmy z bieżącego utrzymania dróg 2-3 przyczepy ciągnikowe kruszywa, na które Pan [REDAKTOWANE] chciał rachunek, ile to kosztowało. Został przedstawiony globalny rachunek, ponieważ Gmina nie ma faktury na zakup np. 2 przyczep pospółki, tylko jak kupuje to 5 czy 12 przyczep samochodowych na bieżące utrzymanie dróg i w razie potrzeby rozdysponowuje gdzie zabraknie np. na dokończenie drogi z funduszu sołeckiego. I tak się stało, mieszkańcy poprosili żeby uzupełnić brakujący fragment. Zostało to zrobione. Faktura została przedstawiona nie na 2 przyczepy, tylko na całość tego materiału który był kupiony. Jest napisane, że pod koniec roku 2016 ponownie dowieziono z budżetu gminy. Wójt potwierdził, że tak, ponieważ był u mnie Pan [REDAKTOWANE] i poprosił o to żeby porównać tę drogę, uzupełnić koleiny bo są powyrzynane, a idą mrozy. To było ok. 26 grudnia. Skierowano tam 2 przyczepy aby porównać koleiny, które głównie zrobione były przez skarżącego w tym okresie. Jakimś ciężkim sprzętem były wyjeżdżone. Fizycznie widzieliśmy te koleiny, które były. Po świętach było porównane i przejezdne.

Pani Ciosek zapytała, czy to było na całym odcinku drogi czy na części. Cześć drogi nr 30 jest w bardzo dobrym stanie. Wójt wyjaśnił, że połowa drogi była nawożona, z drugiej strony, za stodołą Pana [REDAKTOWANE]. Pan [REDAKTOWANE] nigdy nie chciał nawozić, bo prowadzi gospodarstwo i im mniejszy ruch jest tym dla niego wygodniej. Jak wynika z pisma Pan [REDAKTOWANE] wnioskował do Urzędu Gminy, żeby zabezpieczyć wyjazd z posesji bo samochody kurzą, bardzo szybko jeżdżą i jest to niebezpieczne. Mieszka tam kilku mieszkańców. Od stodoły w

stronę asfaltu Pan [REDAKTOWANO] sam uczęszcza tą drogą, więc też odmówiliśmy mu znaków czy nawet progów zwalniających. To było bezzasadne. Odmowa z naszej strony frustrowała Pana [REDAKTOWANO] i tym bardziej próbował cokolwiek robić. Do 2015 roku nic się nie działo do momentu kiedy odmówiono mu umorzenia IV raty podatku. Od tej pory zaczął szukać różnych metod, żeby dać więcej pracy pracownikom. Gdyby nie byłoby tego problemu można byłoby zająć się konkretnymi sprawami dla Gminy. Jednak takie uprzykrzanie tymi samymi informacjami trochę czasu pracownikom zabiera.

Pani Przewodnicząca podziękowała za wyjaśnienie i nadmieniała, że na Komisja Rewizyjna już pracowała nad tematem drogi nr 30 w Glinicach-Domaniewo i zapraszała Pana [REDAKTOWANO]. Szkoda, że dziś go nie ma, bo mógłby wyjaśnić swoją sprawę. Była wizja lokalna. Pan [REDAKTOWANO] się nie pojawił. Znamy wygląd drogi. Wtedy stwierdziliśmy, że Pan [REDAKTOWANO] ma drogę dobrą. Nie było nawierzchni, która sprawiałaby trudności. Chodziło też o dokumenty, dotyczące kruszywa, które sąsiad sobie nawiózł na drogę w celu jej ulepszenia. Z tego co Wójt powiedział, droga jest cały czas naprawiana. Przewodnicząca wywnioskowała, że to jest jedna z najlepszych dróg, bo co jakiś czas jest remontowana.

Wójt dodał, że była sytuacja, że Pan [REDAKTOWANO] zwrócił się, aby z budżetu gminy z bieżącego utrzymania dróg, dowieźć mu kruszywa i wysypać od asfaltu do jego posesji. Na chwilę obecną nie mieliśmy tej pospółki, więc powiedziałem że dowieziemy dopiero jak zakupimy. Zgłosili się za jakiś czas mieszkańcy, żeby dowieźć za stodołą Pana [REDAKTOWANO] bo tam jest słaba droga. Odpowiedziałem, że jak zakupimy to dowieziemy. W niedługim odcinku towar pojawił się, więc dowieźliśmy 2 przyczepy. Po tej sytuacji Pan [REDAKTOWANO] obraził się, że na prośbę jego sąsiada a nie na jego zostało to wykonane. Czyli został on zlekceważony przez Wójta, a sąsiad został wysłuchany i załatwiony pozytywnie.

Pani Pydynowska stwierdziła, że Pan [REDAKTOWANO] jest trochę konfliktowym człowiekiem. Niedawno żegnano sołtysa z 27-letnim doświadczeniem, który naprawdę dobrze współpracował z Gminą. Podziękował za współpracę motywując to przyczynami osobistymi, ale wszyscy doskonale wiedzą i nieoficjalnie wyjaśnił, że ma dosyć współpracy z Panem [REDAKTOWANO], który ciągle mu dokucza i ciągle coś od niego chce. W tej chwili doszło do sytuacji, że prawdopodobnie sołectwo Glinice-Domaniewo zostanie zlikwidowane bo nikt nie chce być sołtysiem.

Pan Lusa zapytał Panią Przewodniczącą: w piśmie przedłożonym w dniu 26.06.2017 r. przez Pana [REDAKTOWANO], po uzyskaniu zaproszenia na obecne posiedzenie Komisji Rewizyjnej, napisane jest, że rachunki przedstawił Pan O. a są na nazwisko Ż. Pani Sekretarz wyjaśniła, że nazwisko Ż. to jest zięć Pana [REDAKTOWANO] – oni razem robili przedmiotową drogę.

Pan Stanisław Kowalewski dodał, że jak Pan Kulesza zaczął pracować w Gminnej Spółce Wodnej, kupił kosiarkę bijakową do wykaszania rowów. Wcześniej Pan Powirtowski wykasał kosą ręczną, więc trawa wyciągana była na brzeg rowu, a wiadomo, że przy kosiarce bijakowej trawa zostanie w rowie, ale jest tak zbita że nie wpłynie to rowu. W tej sytuacji Radny Kowalewski dostawał 5-8 telefonów od Pana [REDAKTOWANO] trwające po 40 minut, z pretensją dlaczego pracownicy nie wygrabiają, niech wezmą się za robotę.

Pan Lusa zwrócił się do Wójta, że będzie musiał uzasadnić przekroczenie terminu o którym napisał Pan [REDAKTOWANO], tj. 60 dni, czym to było spowodowane. Pani Sekretarz wyjaśniła, że miał odpisane, że termin udzielenia odpowiedzi będzie przesunięty ze względu na nawał

innych prac. Pan Lusa zapytał, czy pisma wypisane przez skarżącego, to są wszystkie które były. Wójt odpowiedział, że tak.

Sekretarz wyjaśniła, że Panu [REDACTED] tłumaczy się kilka razy, a on ponownie o to samo pisze. Taka jest rola urzędu, że musimy odpisywać.

Na pytanie Przewodniczącej jaką ma długość odcinek drogi do posesji Pana [REDACTED] od drogi asfaltowej i drugi dalej w stronę Pana, który sobie nawiózł kruszywa, Pan Stanisław Kowalewski powiedział, że po ok. 800 m, to są odcinki podobnej długości. Wójt potwierdził.

Pani Sekretarz dodała, że nie wiadomo czy będzie wspólne sołectwo. Muszą jeszcze odbyć się konsultacje. Są różne propozycje. Nie wiadomo jak mieszkańcy sąsiedniego sołectwa do tego podejść, czy będą chcieli przejąć jeżeli takie są konflikty. Na razie to są luźne propozycje, trzeba się nad tym zastanowić co z tym zrobić. Kiedyś było sołectwo Glinice Wielkie i Glinice-Domaniewo razem. Później mieszkańcy wystąpili o rozłączenie tego sołectwa i zostały utworzone dwa. Pan Lusa dodał, że kiedyś było kilka takich połączonych miejscowości pod jedno sołectwo.

Sekretarz powiedziała, że dziwne że nikt z mieszkańców nie ma pretensji o tę drogę tylko ten jeden. Rozmawialiśmy z sołtysem i wszyscy są zadowoleni. Chętnie przeznaczają środki z funduszu sołectkiego na te drogi. Jeśli ktoś na własny koszt chciał naprawić drogę to jest chwalebne i godne naśladowania, że na własny koszt przywiózł kilka przyczep kruszywa drogowego.

Radny Kowalewski dodał, że mieszkańcy próbowali poprawić stan drogi ze względu na to że posiadali firmę i dlatego chcieli zapewnić dobry dojazd. Musieli niestety zamknąć działalność bo samochody ciężarowe nie mogły przejeżdżać.

Pan Kowalewski dodał, że jeden drugiemu zazdrościł. Sąsiad Pana [REDACTED] chciał wystawić swoją ziemię na działki i po to trochę nawiózł żeby polepszyć dojazd do swoich działek, a wiadomo, że jeśli ktoś kupi te działki to zwiększy się ruch i dlatego Pan [REDACTED] protestował przeciwko nawożeniu i ulepszaniu tej drogi bo zwiększy się ruch. Wójt dodał, że szczególnie za jego stodołą.

W związku z omawianą skargą Przewodnicząca zarządziła kilkuminutową przerwę w celu przygotowania opinii.

Po przerwie Pani Przewodnicząca odczytała przygotowaną opinię Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Winnica dotyczącą skargi Pana [REDACTED] [REDACTED].

Członkowie Komisji podpisali opinię, która zostanie skierowana do Przewodniczącego Rady Gminy Winnica.

Opinia stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

Ad. 3.

Zaopiniowanie zmian w budżecie na rok 2017.

W tym punkcie o zabranie głosu i udzielenie informacji w powyższej sprawie został poproszony Skarbnik Gminy. Pan Waldemar Błoński przedstawił proponowane zmiany w dochodach i wydatkach:

DOCHODY

1) Zwiększenia 274.172,39 zł.

a) W dziale 010 Rolnictwo i łowiectwo 25.000,00 zł.

- w związku z planowanymi wpływami na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków 25.000,00 zł.

b) W dziale 600 Transport i łączność 65.000,00 zł.

- w związku z przyznaną dotacją ze środków związanych z wyłączeniem z produkcji gruntów rolnych na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Białe Błoto” 65.000,00 zł.

c) W dziale 756 Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem 143.050,16 zł.

- w związku z planowanymi wpływami z podatku od środków transportowych 2.500,00 zł.

- w związku z większymi niż planowano wpływami z podatku od nieruchomości 117.550,16 zł.

- w związku z większymi niż planowano wpływami z opłaty eksploatacyjnej 18.000,00 zł.

- w związku z większymi niż planowano wpływami z odsetek od nieterminowych wpłat z tytułu podatków i opłat 5.000,00 zł.

d) W dziale 852 Pomoc społeczna 41.122,23 zł.

- w związku z większymi niż planowano wpływami z tytułu refundacji kosztów zatrudnienia pracowników w ramach robót publicznych i umów interwencyjnych 19.310,00 zł.

- w związku z dotacją na realizację projektu partnerskiego: „Nasze wsparcie - Twój sukces” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 21.812,23 zł.

2) Zmniejszenia 397.789,00 zł.

a) W dziale 756 Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem 40.000,00 zł.

- w związku z mniejszymi niż planowano wpływami z podatku dochodowego od osób prawnych 40.000,00 zł.

b) W dziale 758 Różne rozliczenia 357.789,00 zł.

- w związku z decyzją Ministra Rozwoju i Finansów nr ST3.4755.26.2017 z dnia 25 kwietnia 2017 r. zmniejszono subwencję ogólną o kwotę 357.789,00 zł.

Na pytanie Pana Lusy, co miało wpływ na zmniejszenie tej subwencji, Skarbnik odpowiedział, że miały wpływ zwolnienia w podatku od nieruchomości. Deklaracja złożona przez Gminę, tj. Gmina do 2015 roku płaciła sobie podatek, ewentualnie zwalniała się z tego podatku i musiała być złożona deklaracja z majątku Gminy. Pan Lusa zapytał, czy jakieś nowe rozporządzenie się ukazało. Skarbnik odpowiedział, że był taki przepis który został zlikwidowany w 2016 roku. Do tej pory było różnie z jego egzekwowaniem. W tej chwili nie ma tego przepisu. Pan Lusa dodał, że to duża kwota. Skarbnik wyjaśnił, że to głównie chodzi o drogi wewnętrzne.

2. WYDATKI

1) Zwiększenia 254.554,39 zł.

a) W dziale 010 Rolnictwo i łowiectwo 5.000,00 zł.

- w związku z planowaną dotacją do Gminnej Spółki Wodnej 5.000,00 zł.

b) W dziale 600 Transport i łączność 68.500,00 zł.

- w związku z większymi niż planowano wydatkami na zakup usług remontowych w ramach funduszu sołeckiego 3.500,00 zł.

- w związku z realizacją zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Białe Błoto” 65.000,00 zł (w związku z otrzymaną dotacją).

- w związku z zmniejszeniem wydatków na realizację inwestycji „Zakup sprzętu drogowego – kosiarka bijakowa z wysięgnikiem” w ramach funduszu sołeckiego 6.642,60 zł.

- w związku z większymi niż planowano wydatkami na realizację inwestycji „Zakup zamiatarki walcowej” w ramach funduszu sołeckiego 6.642,60 zł.

c) W dziale 630 Turystyka 50.000,00 zł.

- w związku z planowanymi wydatkami na opracowanie dokumentacji dotyczącej inwestycji pn. „Przebudowa torowiska nieczynnej kolejki wąskotorowej na ścieżkę rowerową w Gminie Winnica” 50.000,00 zł.

d) W dziale 750 Administracja publiczna 1.171,00 zł.

- w związku z błędną klasyfikacją związaną ze zwrotem dotacji na realizację zadań zleconych z zakresu administracji rządowej 1.171,00 zł.

e) W dziale 754 Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa 5.000,00 zł.

- w związku z większymi niż planowano wydatkami na dotację dla OSP 5.000,00 zł.

Związane jest to z planowanym nowym programem „Zakup sprzętu dla jednostek OSP. Tu jednostka musi mieć 10% środków własnych i żeby zapewnić ten 10% udział, to dlatego zaplanowane są środki.

Pan Lusa zapytał, czy wiadomo, co będzie kupowała każda jednostka OSP. Skarbnik odpowiedział, że jednostka Winnica nie może z tego skorzystać, a poza tym wszystkie mogą. Radny Pan Kowalewski dodał, że na jedną jednostkę przysługuje do kwoty 1,5 tys. zł. Jednostka Winnica dostaje z innej puli dlatego z tego nie może skorzystać. Pan Błoński wyjaśnił, że to jest w przypadku, jak ruszy ten program, żeby było zabezpieczenie.

f) W dziale 801 Oświata i wychowanie 5.000,00 zł.

- w związku z większymi niż planowano wydatkami na zakup usług remontowych na potrzeby przedszkola w Winnicy 5.000,00 zł (dotyczy remontu starej części).

g) W dziale 852 Pomoc społeczna 58.883,39 zł.

- w związku z większymi niż planowano wydatkami na zakup materiałów i wyposażenia na potrzeby ośrodka pomocy społecznej 1.000,00 zł.

- w związku z planowanymi wydatkami na zasiłki celowe wypłacane w ramach projektu partnerskiego: „Nasze wsparcie - Twój sukces” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 17.261,16 zł - wkład własny (pozostałe środki pochodzić będą z dotacji).

- w związku z wydatkami na zakup energii na potrzeby Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej 500,00 zł.

- w związku z wydatkami na realizację projektu partnerskiego pn. „Nasze wsparcie – Twój sukces” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego (środki z dotacji UE) z przeznaczeniem na:

- wynagrodzenie osobowe wraz z pochodnymi 20.812,23 zł.

- zakup materiałów i wyposażenia 500,00 zł.

- zakup usług pozostałych 500,00 zł.

- w związku z większymi niż planowano wydatkami na wynagrodzenia osobowe wraz z pochodnymi dla pracowników zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych i robót publicznych 19.310,00 zł.

h) W dziale 900 Gospodarka komunalna i ochrona środowiska 60.000,00 zł.

- w związku z wydatkami związanymi z usuwaniem azbestu – wkład własny 10.000,00 zł.

- w związku z większymi niż planowano wydatkami na realizację inwestycji pn. „Przebudowa budynku komunalnego wraz z podjazdem dla osób niepełnosprawnych przy ul. Widok 1” 50.000,00 zł.

2) Zmniejszenia 308.171,00 zł.

a) W dziale 010 Rolnictwo i łowiectwo 304.086,00 zł.

- w związku z mniejszymi niż planowano wydatkami z tytułu dopłat do taryf za wodę 4.000,00 zł.
- w związku z rezygnacją z realizacji inwestycji pn. „Modernizacja sieci kanalizacyjnej Winnica, Winniczka, Zbroszki” 300.000,00 zł.

b) W dziale 750 Administracja publiczna 1.171,00 zł.

- w związku z błędną klasyfikacją związaną ze zwrotem dotacji na realizację zadań zleconych z zakresu administracji rządowej 1.171,00 zł.

c) W dziale 852 Pomoc społeczna 500,00 zł.

- w związku z mniejszymi niż planowano wydatkami na zakup usług pozostałych na potrzeby gminnego ośrodka pomocy społecznej 1.500,00 zł.

d) W dziale 921 Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego 1.500,00 zł.

- w związku z mniejszymi niż planowano wydatkami na zakup usług pozostałych związanych z wycieczką integracyjną sołectwa Poniaty Wielkie realizowaną w ramach funduszu sołectkiego 3.500,00 zł.

- w związku z większymi niż planowano wydatkami na zakup usług pozostałych z przeznaczeniem na festyn rodzinny 2.000,00 zł.

Jeśli chodzi o przychody i rozchody zmienia się kwota kredytu z kwoty 245.000,00 zł do kwoty 315.000,00 zł, którą planuje zaciągnąć się w tym roku.

Pan Lusa zapytał, czy Wójt w całości zrezygnuje z przebudowy kanalizacji. Wójt odpowiedział, że te środki, które miały być na uszczelnienie zostały przeniesione, a kanalizacja jeszcze jest dobra i nie ma sensu wymieniać dobrej kanalizacji, która jeszcze funkcjonuje i wydawać 90 tys. zł. Pan Lusa dodał, że rozmawiał już na ten temat parę razy. Ostatnia wycena była na 54 tys. zł. Wójt stwierdził, że to jest 54 tys. zł na początek, a potem dochodzą dodatkowe koszty. Moje zdanie jest takie, że ważniejsze jest przebudowanie Ośrodka Zdrowia, niż kanalizacja. Pan Lusa dodał, że tu jest tylko 50 tys. zł dla 40 rodzin, na dołożenie do kanalizacji, która jest w opłakanym stanie, natomiast dla 29 rodzin na oczyszczalnię przydomowe bierzemy 500 tys. zł pożyczki.

Wójt powiedział, że było duże zainteresowanie, 100 osób chętnych. Z racji tego, że nie dostaliśmy dofinansowania, wykonujemy jednak to zadanie. Środki z zewnątrz są pozyskane, trochę mniejsze niż zakładano pierwotnie. Kanalizacja natomiast jest jeszcze sprawna. Myślę, że ośrodek zdrowia jest ważniejszy niż kanalizacja przy której nie ma większych problemów. Będzie większy problem, będzie wtedy wykonane.

Pan Lusa wyjaśnił, że kanalizacja w Zbroszkach jest w opłakanym stanie. W ubiegłym tygodniu też była zapchana i była interwencja. Jest to kanalizacja 30-letnia i zapycha się. To są dwa bloki i 40 rodzin, bo są dołączone też domki obok.

Wójt dodał, że kanalizacja jest też źle użytkowana. Na jednej z awarii znaleziono nawet sztachetę i mopy w kanalizacji.

Pan Lusa dodał, że podstawą to jest brak kinet, które kiedyś były wykonane łopata. Jest to kanalizacja kamionkowa, a nie plastik, pozarywana już, niedrożna.

Pan Stanisław Kowalewski powiedział, że teraz są toalety bardziej oszczędne. Pan Lusa przyznał, że to się zgadza, ale do jednej studzienki „idzie” nawet 12 mieszkań. Ta instalacja wymaga remontu. Pierwsza wycena była faktycznie zawyżona, ale ostatnia wyniosła 54 tys. zł brutto. Wójt powiedział, że tak jak rozmawiał, to sam zakup części i ułożenie, na pewno będzie kosztowało więcej jak 54 tys. zł brutto.

Pan Lusa dodał, że trzeba spisać umowę, zrobić zakres robót. Parametry były podane. Pan, który dał ofertę najpierw był, chodził i mierzył. Skoro dał ofertę to nie mówmy, że do zapłacenia będzie więcej.

Wójt powiedział, że na razie ścieki płyną. Trzeba tylko właściwie użytkować, bo niewłaściwe użytkowanie jest częstą przyczyną awarii.

Wójt odniósł się także do termomodernizacji budynku urzędu gminy. Mamy już oszczędność z 23 tys. zł na ok 10 tys. zł. Za samą opłatę stałą płacimy 7 razy mniej. Remonty trzeba wykonać żeby były oszczędności. Po to będzie budowana kotłownia w szkole i po to będzie docieplona hala w szkole, która nie jest docieplona. Nie ma styropianu na dachu hali. Jest tylko blacha – powietrze – blacha. Na to są dokumenty.

Pan Lusa zdziwił się, że na hali sportowej nie ma ocieplenia na dachu.

Wójt powiedział, że będą na to dokumenty. Wszystko będzie przygotowane, udokumentowane i pokazane jak to wygląda. Pani Ciosek potwierdziła, że zawsze zimno jest na hali sportowej. Odnośnie ośrodka zdrowia Wójt dodał, że kontrola sanepidu w zaleciała natychmiastową poprawę daszku i budowę pochylni. Te schody są zbyt strome. Ważniejsze jest wykonanie remontu ośrodka zdrowia niż kanalizacji, która działa.

Pan Stanisław Kowalewski zwrócił uwagę, że jak wyszedł za budynek urzędu, podczas przerwy, to zauważył, że „poszła” warstwa styropianu, ale obróbka z blachy zbyt mało wystaje za styropian. Zwrócił się do Wójta, czy za rok nie będziemy musieli tego poprawić ze względu na zacieki na strukturze. Czy to nie powinno być wysunięte żeby było kawałek okapu.

Wójt powiedział, że zobaczy ale te prace jeszcze nie są zakończone.

Pan Lusa zwrócił do sprawy budynku hali sportowej. Zapytał, czy będą dokumenty na to że hala jest nieocieplona, czy będzie to można zobaczyć wizualnie. Wójt odpowiedział, że będzie można wizualnie zobaczyć. Pan Lusa stwierdził, że na hali jest ocieplenie, przecież kilka razy był podczas prac budowlanych. Wójt dodał, że wiele rzeczy powinno być. Pan Lusa powiedział: posłuchajcie jeżeli byłyby tylko 2 blachy po pół mm, pomiędzy nimi pół metra przerwy, to wszystko zamarzloby. Wójt dodał, że szkoła prądem dogrzewała halę i było tylko 14 stopni. Pani Ciosek dodała, że nauczyciele zgłaszali że zimno jest na hali, żeby powiedzieć dyrektorowi bo dzieci marzną na zajęciach w-f. Pan Lusa powiedział, że 17 lat było ciepło i nagle źle się zrobiło. Wójt powiedział, że cały czas było zimno.

Skarbnik dodał, że za prąd rocznie płacimy 100 tys. zł. Poza tym 226 tys. zł płacimy za ogrzewanie szkoły, z tego prawie 100 tys. zł to jest opłata stała, czyli nie za ciepło, tylko tzw. abonament.

Pan Lusa przyznał, że jest za tym żeby zrobić remont ośrodka zdrowia, natomiast jest przeciwny zaniechania inwestycji kanalizacji w Zbroszkach.

Skarbnik dodał, że w paragrafie 4 zmian w uchwale budżetowej na 2017 rok ustala się limity zobowiązań z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek na finansowanie planowanego deficytu budżetu gminy w kwocie: powinno być 815.000,00 zł, a nie 1.345.852,68 zł, co stanowi cały deficyt, który w części jest finansowany wolnymi środkami z nadwyżki z poprzedniego roku.

Ad. 4.

Sprawy różne.

Radny Pan Krzysztof Cieślak zapytał, czy odbył się już przetarg na przydomowe oczyszczalnie. Wójt odpowiedział, że jeszcze nie. Na razie do piątku mamy złożenie uzupełniających dokumentów do wniosku.

Pan Lusa zwrócił się do Skarbnika, że nie rozumie dlaczego nie można tych 145 tys. zł pokazać. Pożyczki też nie ma i Pan pokazuje na koncie. Skoro całe zadanie ma kosztować 550 tys. zł, czyli wkład własny 145 tys. zł, reszta pożyczka, czy Gmina ma coś jeszcze dołożyć. Skarbnik wytłumaczył, że 500 tys. pożyczka i tyle. Tych 145 tys. zł nie widać dlatego że część osób zrezygnowała z przydomowych oczyszczalni. 29 osób wpłaciło po 5 tys. zł, ale pozostałym osobom zwróciliśmy i to jest z tej samej puli. Pan Lusa dodał, że 29 osób wpłaciło po 5 tys. zł - to jest 145 tys. i poniżej tej kwoty nie można zejść. Skarbnik wyjaśnił, że te 1800 zł wpłacone było 2 lata temu i to było w budżecie roku 2015 czy 2016. Po 3200 zł wpłacili do budżetu 2017 roku. Pozostałym osobom, które zrezygnowały musieliśmy zwrócić pieniądze w kwocie 1600 zł od osoby. Pan Lusa dodał, że 29 osób zapłaciło po 5 tys. zł. Skarbnik wyjaśnił, że w budżecie tego roku nie ma, bo to było wcześniej wpłacone. Tamte pieniądze wydaliśmy na jakieś inne cele, to nie jest wyodrębniony rachunek. Na pytanie Pana Lusy, gdzie jest 92.800 zł pokazane, Skarbnik odpowiedział, że te osoby którym zwróciliśmy pomniejszają tę kwotę.

Pan Lusa dalej zadawał pytania, ile kosztowała oczyszczalnia która była budowana w poprzednim etapie. Skarbnik powiedział, że jedna w granicach 13-14 tys. zł brutto.

Pan Lusa stwierdził, że wtedy było 100 szt. A pożyczkę będziemy zaciągać w wysokości 500 tys. zł. Skarbnik odpowiedział, że to jest maksymalna kwota, bo fundusz na razie nam nie przyznał. Dopiero jest złożony wniosek. Mogą nam dać mniejszą kwotę.

Pan Lusa dodał, że zna osobę, która prywatnie pobudowała sobie za 8 tys. zł, ale czy ona spełnia takie wymogi jak te to nie wie. Wie, że parametry się różnią.

Wójt dodał, że został rozpatrzony wniosek na 85 tys. zł na piece. Dotacja jest 5 tys. z budżetu państwa. Odnośnie przydomowych oczyszczalni, miało być większe dofinansowanie Z racji tego że zbrakło nam punktacji bo środków nie ma i różne wymagania są stawiane żeby gminom nie dać, więc my korzystamy żeby mieszkańcy też nie zostali z niczym bo było bardzo dużo zainteresowanych. Idziemy w ochronę środowiska. Pan Lusa zapytał, jakby była dotacja, bo jednak kredyt będziemy musieli oddać, odsetki 2% zapłacić i to co nam umorzą to nie połowę. Skarbnik odpowiedział, że jeśli chodzi o procentowy udział to 56% mamy środków z zewnątrz, czyli od mieszkańców i ewentualnego umorzenia. Wójt dodał, że akurat może będzie

dobra okazja zainwestować w kawałeczek kanalizacji w Zbroszkach. A tych dofinansowań w tej chwili nie ma tak dużo, także 56% jeśli jesteśmy w stanie pozyskać do jakiejś inwestycji to jest bardzo dużo, nawet przy PROW-ie było 63% i Vat był niekwalifikowany to wyszłoby niewiele ponad 50% dofinansowania.

Pan Lusa powiedział, że jednak dużo mieszkańców zrezygnowało i tylko 29 zostało.

Wójt stwierdził, że próg kwoty do zapłacenia przez mieszkańców został podniesiony żeby Gmina nie była zbyt obciążona.

Pan Lusa powiedział, że zaplanowane 50 tys. zł na ośrodek zdrowia też pewnie nie wystarczy. Wójt wyjaśnił, że trzeba się zastanowić czy nie złożyć wniosku do PEFRON-u, żeby pozyskać środki. Pan Lusa dodał, że o PEFRON-ie mówił już wcześniej. Zaproponował, aby nie pokusić się o współpracę z lekarzami, którzy pracują, zamiast brać kredyt. Cały czas słyszeliśmy że jedni państwo nie chcą się zgodzić, ale ja dowiedziałem się, że nikt z nami nie rozmawiał. Wójt sprostował, że cały czas były prowadzone rozmowy, ale na zebrania nie przychodzili, tzn. jedna rodzina nie przychodziła. W zasadzie jak zobaczą projekt to pewnie wyrażą zgodę lub nie.

Sekretarz wyjaśniła, że nie ma wspólnoty więc wszyscy mieszkańcy muszą się zgodzić. Wójt uznał, że mieszkańcy powinni się zgodzić bo to jest w ich interesie. Jeśli będzie problem to można tylko wystąpić do sądu o ustanowienie zarządu bo nie ma wspólnoty.

Na pytanie Pana Cieślaka, ile obecnie kosztują działki w Smogorzewie, Wójt odpowiedział, że na BIP-ie jest informacja, że ok. 16-17 tys. zł brutto. Pan Cieślak stwierdził, że strasznie zarastają te działki.

Pan Lusa odniósł się do nowej strony BIP-u Gminy, uznając że można byłoby trochę więcej rzeczy dać na zakładki, bo ciężko się doszukać.

Sekretarz wyjaśniła, że informatyk jest w trakcie dostosowywania strony do nowych przepisów.

Ad. 5.

Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem tematów przewidzianych do omówienia, Przewodnicząca Komisji Pani Dorota Ciosek podziękowała za udział i zamknęła posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Podpisy członków Komisji:

1.
2.
3.
4.
5.

Protokolowała:
Ewa Zalewska